

JUSTYNA KONOPELKO*

Doświadczenia emocjonalne dziecka w relacji z ojcem z problemem alkoholowym w narracji dorosłych

The Emotional Experiences of a Child in their Relationship
with a Father Struggling with Alcohol Dependency,
as Recounted by Adults

Abstrakt

Artykuł porusza problematykę doświadczeń emocjonalnych osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca. Autorka prezentuje badania własne osadzone w orientacji jakościowej, które przeprowadzone zostały z zastosowaniem metody indywidualnego wywiadu pogłębionego. Proces badawczy miał miejsce w lutym i w marcu 2021 roku. Przedmiotem badań uczyniono odczucia osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca. Celem artykułu jest zaprezentowanie wyników badań w obszarze emocji dziecka w relacji z ojcem zmagającym się z problemem alkoholowym z perspektywy dorosłych. Podjęta przez osoby badane narracja uwarunkowała powstanie kategorii odczuć sprzyjających relacji oraz niesprzyjających relacji ojciec–dziecko. W okresie dzieciństwa odczuć o charakterze sprzyjającym relacji wyrażonych zostało znacznie mniej niż opozycyjnych. Natomiast okres dorosłości znacznie bardziej równoważy się pod względem liczby odczuć sprzyjających relacji dziecka z ojcem i niesprzyjających jej.

Słowa kluczowe: ojciec, ojcostwo, alkoholizm, relacje, rodzina dysfunkcyjna

Abstract

This article explores the emotional experiences of individuals who grew up in families affected by paternal alcohol dependence. Drawing on a qualitative research design, the author conducted in-depth

* Mgr Justyna Konopelko – Zakład Socjologii Edukacji, Andragogiki i Gerontologii, Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: j.konopelko@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0002-6800-9584.

individual interviews in February and March 2021. The study examined the emotional responses of those raised in households with an alcoholic father. Its primary objective is to present findings on a child's emotions in the relationship with a father struggling with alcohol addiction, as recalled and interpreted from the vantage point of adulthood. Participants' narratives allowed for the identification of two overarching categories of emotions: those fostering the father-child relationship and those impeding it. In childhood, relationship-supportive emotions were reported far less frequently than negative or relationship-impairing ones. In adulthood, however, these two categories of emotions appeared in a more balanced proportion.

Keywords: fatherhood, father, alcoholism, relationships, dysfunctional family

Wprowadzenie

Literatura przedmiotu ukazuje ojca w różnorodny sposób. Podkreśla znaczenie wymagań wobec dziecka, przydzielania mu zadań, jak i „umożliwianie ich realizacji przez stałą życzliwą bliskość”¹. Ojciec jest osobą na co dzień obecną w życiu dziecka. Ma być postacią, którą dziecko traktuje jako schronienie – udaje się do niego w sytuacji niebezpieczeństwa. Ma być doradcą, wsparciem, przyjacielem, który jest godny zaufania i przebacza², ale też przygotowuje i wdraża dziecko do współuczestnictwa w kulturze, zapewnia mu odpowiednie warunki bytowe i podejmuje wobec niego odpowiednie działania wychowawcze³. Ma być tą osobą, która „przygotowuje dziecko na podbój świata”⁴. Sposób prezentowania ojca i ojcostwa nie pozostawia złudzeń – jest to rola wymagająca, odpowiedzialna, a przy tym jakże ważna w życiu dziecka. Sprostanie wyzwaniu, jakim jest bycie ojcem i tym samym doświadczanie przez dziecko ojca i relacji z nim, jest z perspektywy pedagoga jednym z najistotniejszych aspektów kształtowania się człowieka, jego poglądu na życie, społeczeństwo czy relacje. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie pojawiających się niegdyś i występujących obecnie emocji u dorosłych już dzieci ojców zmagających się z problemem alkoholowym. Analiza relacji w rodzinie dysfunkcyjnej, choć od lat cieszy się zainteresowaniem badaczy, nieustannie wymaga eksploracji, refleksji, poszukiwania i ulepszania rozwiązań.

¹ M. Braun-Galkowska, *Psychologia domowa*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018, s. 68–70.

² J. McDowell, N. Wakefield, *Zadziwiający wpływ tatusia*, tłum. M. Lipska, Vocatio, Warszawa 2009, s. 20–23.

³ T. Sosnowski, *Pedagogiczny model ojcostwa – konstrukt teoretyczny*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 13, 2004, nr 3, s. 59.

⁴ E. Gałązka, *Ojciec w rodzinie*, „Wychowawca” 2011, nr 6, s. 12–13.

1. Znaczenie ojca w wychowaniu dziecka

Współcześnie pojęcie rodziny nie jest postrzegane jako coś stałego, niezmiennego. W aktualnym ujęciu, zgodnym z literaturą przedmiotu, rodzina jest nie strukturą, a procesem, który ulega zewnętrznym wpływom⁵. Zdrowe więzi w rodzinie są zaś istotą prawidłowego funkcjonowania rodziny, podstawą zaspokajania potrzeb dziecka⁶ i stanowią przestrzeń do samorealizacji oraz poczucia satysfakcji⁷.

Rola ojca jest warunkowana zarówno w wymiarze społecznym, historycznym, jak i biologicznym. Autorytet ojca, jego siła fizyczna, psychiczna oraz męskość są komponentami, które wywierają na dziecko silny wpływ. Jak podkreśla Wioletta Oskiewicz, ojciec nie jest tylko konkretną osobą, ale symbolem ojcostwa, który przynosić ma zarówno poczucie bezpieczeństwa, jak i formę zabezpieczenia potrzeb opiekuńczych czy też materialnych. W sytuacji, gdy relacja z ojcem ma zdrowy charakter, staje się on wzorem do naśladowania – dzięki tej więzi kształtuje się wyjątkowość ojca dla dziecka, który inspirowanie do odkrywania własnej tożsamości⁸. Co więcej, duchowy aspekt ojcostwa uwzględnia rolę ojca w doświadczaniu relacji o życzliwym charakterze zarówno z żoną, jak i dzieckiem. Jan Śledzianowski akcentował bezinteresowność w tych relacjach, podkreślając, że odpowiedni wzór duchowy reprezentowany przez ojca stanowi emocjonalne wsparcie zarówno w życiu rodzinnym, jak i pozarodzinnym⁹. Ponadto wartości rodziców oraz zachowania, przez które te wartości reprezentują, wywierają wpływ na dziecko niezależnie od tego, w jakim jest ono wieku. Rodzina zawsze stanowi dla dziecka grupę odniesienia¹⁰, determinując przez to między innymi jego perspektywę poznawczą czy hierarchię wartości¹¹.

Ojciec, jako rodzic, odpowiedzialny jest za przekazywanie wartości swoim dzieciom. Jest to proces, który odbywa się w postaci bezpośredniej lub pośredniej. Pierwsza z wymienionych ma miejsce, gdy wartości przekazywane są poprzez

⁵ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 98.

⁶ A. Kwak, *Rodzina – źródło kapitału życiowego*, w: *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*, red. M. Orłowska, M. Gościńicz, G. Pisarczyk, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2015, s. 17.

⁷ J. Izdebska, *Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina – Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie personalistycznej*, Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Białystok 2015, s. 223.

⁸ W. Oskiewicz, *Rola ojca w oddziaływaniach wychowawczych dziecka w rodzinie*, „Pedagogika Rodziny”, t. 2, 2012, nr 3, s. 99.

⁹ J. Śledzianowski, *Ach! Ten tata...*, Jedność, Kielce 2000, s. 17.

¹⁰ B. Bulla, *Spostrzeganie hierarchii wartości rodziców przez młodzież a jej własna hierarchia wartości*, w: *Orientacja dzieci i młodzieży w sytuacjach społecznych*, red. M. Jon, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Polska Akademia Nauk, Wrocław 1987, s. 77.

¹¹ M. Ziółkowski, *Znaczenie – interakcja – rozumienie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 19.

intencjonalne oddziaływania wychowawcze. Pośrednio zaś wartości przekazywane są podczas reprezentowania przez rodzica postaw, tworzenie atmosfery emocjonalnej czy też zaspokajanie potrzeb natury psychicznej¹².

Rola ojca nie zawsze wyglądała w ten sam sposób – zmieniała się w perspektywie lat wskutek następujących po sobie zmian społeczno-kulturowych. Obecnie w wyniku przemian, którym uległy role w rodzinie w ostatnich dziesięcioleciach, literatura przedmiotu wyodrębnia tradycyjny oraz współczesny paradygmat męskości i ojcostwa. Tradycyjny obraz ojca ukazuje go jako osobę na czele rodziny, z najwyższą pozycją i najistotniejszymi zadaniami. Jednocześnie w latach świetności roli ojca o tradycyjnym charakterze nie przystawała mężczyźnie emocjonalność przypisywana wówczas jedynie płci żeńskiej. Mężczyzna miał być zatem logiczny i racjonalny, co w opisywanym podejściu kłóciło się z otwartością na ekspresję emocjonalną. W czasach, gdy tradycyjny model rodziny traktowano jako standardowy, podział obowiązków między matką a ojcem był bardzo wyraźny – kobieta oprócz zobowiązań w postaci wszelkich prac domowych była wsparciem dla mężczyzny. Ten zaś wykonywał prace o najcięższym charakterze, a pozostałe rozdysponowywał między innych członków rodziny, jednocześnie dominując nad żoną i dziećmi. Najważniejszym zadaniem ojca w tego rodzaju rodzinie było zapewnienie bliskim stabilnej sytuacji finansowej. Gdy matka zajmowała się gospodarstwem domowym, żywieniem całej rodziny oraz szeroko pojętym wychowaniem dzieci, działania ojca sprowadzały się często jedynie do trzymania dyscypliny wśród dzieci¹³. Był on zatem bardziej autorytetem niż przyjacielem, pełniąc przy tym funkcję instrumentalną i kontrolną. Odległość emocjonalna była domeną, która pozwalała na zachowanie chłodnego, niekiedy srogiego wizerunku, pozostawiając przy tym ciepło, opiekuńczość i wyrazistą miłość przede wszystkim roli matki¹⁴.

Współczesna wizja akcentuje partnerstwo kobiety i mężczyzny oraz ich równość w zakresie ról rodzicielskich. Wzór mężczyzny nie jest już pozbawiony cech postrzeganych niegdyś jako kobiece, co „pozwala mężczyźnie osiągnąć pełnię indywidualnego potencjału człowieka”¹⁵. Wskutek przyzwolenia na doznawanie i wyrażanie przez mężczyzn emocji i zaniechania wymagania od nich nieustannego realizowania nieludzkich wręcz wzorców osoby niezłomnej preferowana przez nich dominacja w rodzinie przeobraziła się w partnerstwo wobec

¹² H. Elżanowska, *Międzypokoleniowa transmisja wartości w rodzinie*, w: *Studia z psychologii w KUL*, t. 18, red. O. Gorbaniuk, B. Kostrubiec-Wojtachnio, D. Musiał, M. Wiechetek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 99.

¹³ A. Więclawska, *Panorama problematyki współczesnego ojcostwa*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit-Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2020, 66–70.

¹⁴ K. Arcimowicz, *Obraz ojca w polskich mediach*, „Niebieska Linia”, t. 1, 2004, nr 30, s. 9–10.

¹⁵ A. Dudak, *Obraz ojca w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, „Pedagogika Społeczna”, t. 16, 2017, nr 2, s. 119.

kobiet i dzieci¹⁶. Mężczyźni zmagają się teraz z adaptacją do roli ojca zgodnie z aktualnymi standardami i oczekiwaniami, które niekiedy stoją w opozycji do wciąż istniejących stereotypów płciowych¹⁷. Obecny we współczesnej rodzinie kryzys tożsamości ojca wynika z przeobrażeń roli matki, która w dużym stopniu przejęła funkcje ojca zgodnie z tradycyjnym modelem rodziny. Pozbawienie ojca wizerunku jedyne go i najważniejszego autorytetu¹⁸ może prowadzić do rozmycia obrazu jego postaci w rodzinie i ograniczenia ponoszonej przez niego odpowiedzialności¹⁹. Jednocześnie oczekuje się od ojca zaangażowania w wychowanie dziecka od momentu jego narodzin aż do czasu jego samodzielności, co w świetle panujących dzisiaj kryzysów ojcostwa stawia w opozycji wizję ojca zaangażowanego i ojca nieobecnego²⁰. Podnoszona współcześnie istota obecności ojca w rodzinie towarzyszy prezentowaniu go coraz częściej jako „stróża wewnętrznej stabilności rodziny”²¹.

2. Dysfunkcyjny wymiar rodziny z problemem alkoholowym ojca

Rodzina dysfunkcyjna charakteryzuje się destabilizacją relacji rodzic–dziecko, przede wszystkim w wymiarze emocjonalnym. Atmosfera domu rodzinnego jest zaburzona, nabierając niekiedy traumatycznego charakteru. Potrzeby członków rodziny nie są zaspokajane wskutek dezorganizacji, szczególnie w zakresie oddziaływań wychowawczych²². Rodzina ma szansę funkcjonować prawidłowo jedynie w sytuacji, w której istnieje w niej wewnętrzna integracja. Destabilizacja więzi między członkami rodziny sprawia, że możemy mówić o niej jako o dysfunkcyjnej²³ – to właśnie zdrowe relacje są istotą prawidłowo funkcjonującej rodziny²⁴. Wyróżnia się dwa rodzaje dysfunkcji w rodzinie: całkowitą oraz

¹⁶ Taż, K. Klimkowska, *Sukces jako doświadczenie biograficzne ojców sprawujących opiekę nad dzieckiem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 93.

¹⁷ A. Dudak, *Obraz ojca...*, s. 121.

¹⁸ A. Suska, *Rola ojca w rozwoju i wychowaniu dziecka*, „Paideia” 2022, nr 4, s. 210.

¹⁹ J. Wróblewska-Skrzek, *Nowe ojcostwo czy kryzys ojcostwa? Przemiany roli mężczyzny w rodzinie*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, t. 18, 2017, nr 1, s. 35–36.

²⁰ M. Szyszka, *Małżeństwo, rodzina, ojcostwo – tendencje przemian*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 10 (46), 2018, nr 2, s. 18. DOI: 10.18290/rns.2018.46.2-1.

²¹ M. Lewicka, *Przemiany roli ojca we współczesnej kulturze. Implikacje pedagogiczne*, „Teologia i Moralność”, t. 15, 2020, nr 1, s. 206. DOI: 10.14746/tim.2020.27.1.13.

²² H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1, s. 8.

²³ A. Marzec-Tarasińska, *Między dysfunkcją a patologią – o potrzebie wsparcia rodzin z problemem bezrobocia*, w: *Rodzina w środowisku lokalnym. Pomoc – wsparcie – opieka*, red. A. Garbarz i in., Koraw Dorota Koczab, Rzeszów 2011, s. 145.

²⁴ A. Kozłowska, *Znaczenie relacji rodzinnych dla pozytywnego rozwoju dziecka. Diagnoza i terapia*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2000, s. 143.

częściową. Częściowa ma miejsce, gdy członkowie danej rodziny przez to, że nie mają możliwości lub nie potrafią, nie realizują prawidłowo zadań i funkcji rodzinnych. Z kolei dysfunkcja całkowita ma miejsce wtedy, gdy członkowie tej rodziny wcale nie są w stanie realizować tychże zadań i funkcji²⁵.

Uzależnienie jest jednym z największych zagrożeń rodziny, rodzajem patologii, która wprowadza rodzinę i jej członków w stan dysfunkcjonalności, deprecjonuje jej istotę. Niezależnie od tego, jakie uzależnienie jest obecne w rodzinie, stanowi ono destabilizację życia rodzinnego. Co więcej, jest ono podłożem do powstawania i rozwijania się kolejnych odsłon patologii rodzinnych, w tym przemocy, pasożytniczego trybu życia czy przestępczości²⁶.

Rozwój dziecka uwarunkowany jest aspektami zarówno biologicznymi, jak i środowiskowymi. To, w jakiej rodzinie wychowuje i rozwija się dziecko, ma kluczowe znaczenie dla tego, jak ukształtuje się jego osobowość, obraz siebie samego, a także światopogląd. Otóż rodzina w tym rozumieniu oznacza relację między jej członkami, przede wszystkim relację dziecko–rodzic i jej emocjonalno-społeczny charakter. W zależności od tego, jakich doświadczeń nabiera dziecko w relacji z rodzicem, kształtuje się jego osobowość – przewaga doświadczeń pozytywnych lub negatywnych warunkuje osobowość samodzielną bądź zależną. Co więcej, w pierwszych latach życia relacja z rodzicem stanowi podstawę integracji osobowości dziecka i tym samym wytworzenie się tendencji postaw dziecka – wobec życia, rzeczywistości, społeczeństwa i siebie samego²⁷.

W perspektywie dzieciństwa czy dorastania w rodzinie, w której występuje problem alkoholowy, istotne okazuje się, czy zмага się z tym problemem jeden rodzic, czy oboje. W sytuacji, gdy dziecko ma stabilną, dobrą relację z jednym z rodziców, doświadcza osamotnienia w mniejszym stopniu niż w przypadku uzależnienia obojga rodziców. Dzięki temu jest odporniejsze na destrukcyjny wpływ dysfunkcjonalności w rodzinie²⁸. Jednak alkoholizm dotyka nie tylko członka rodziny, który zмага się z uzależnieniem. Choroba ta dotyczy również osób, które pozostają z osobą uzależnioną w relacjach bliskich. W sytuacji, w której uzależniony ma rodzinę, osoby, z którymi żyje on we wspólnocie, są współuzależnionymi²⁹. Niewątpliwym faktem jest, że choroba alkoholowa destrukcyjnie wpływa nie tylko na osobę chorą, ale również na jej bliskich³⁰.

²⁵ S. Kawula, *Pomocniczość i wsparcie. Kategorie pedagogiki społecznej*, Kastalia, Olsztyn 2002, s. 132

²⁶ M. Miśkowicz, *Problemy współczesnej rodziny w dobie promowania wartości prorodzinnych*, „Pedagogika Rodziny”, t. 3, 2013, nr 1, s. 117.

²⁷ S. Siek, *Formowanie osobowości*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 18.

²⁸ K. Bushweller, cyt. za: A. Karasowska, *Krzywdzenie dzieci w rodzinie alkoholowej*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 3, 2004, nr 3, s. 2.

²⁹ W. Sztander, *Rodzina z problemem alkoholowym*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości - Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1993, s. 12.

³⁰ B.T. Woronowicz, *Bez tajemnic o uzależnieniach i ich leczeniu*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2001, s. 142.

W literaturze współuzależnienie traktuje się jako zaburzenie osobowości lub chorobę³¹.

Rozpatrywanie alkoholizmu jednostki jako elementu oddziałującego na całokształt rodziny jest jednym z kontekstów analizy tej choroby. Dotyka ona każdego członka, przez co Bryan E. Robinson oraz J. Lyn Rhoden nazywają alkoholizm chorobą rodzinną. Autorzy podkreślają, że uzależnienie należy rozpatrywać w perspektywie każdego członka danej rodziny, a nie wyodrębniając osobę uzależnioną od pozostałych jednostek³².

Co istotne, Janet G. Woititz traktuje współuzależnienie jako chorobę analogiczną do alkoholizmu. Analogia opierać ma się na takim samym zestawie objawów. Jedyną różnicą, która ma zachodzić między uzależnionymi a współuzależnionymi, jest to, że osoba uzależniona przejawia silną zależność od alkoholu, natomiast osoba współuzależniona przejawia tę zależność od bliskiej osoby nadużywającej alkoholu³³.

Literatura przedmiotu wśród symptomów, które świadczą o współuzależnieniu wymienia, między innymi takie jak: niewielka świadomość własnych potrzeb, niska zdolność ich zaspokajania i troszczenia się o siebie samego, obsesyjne zajmowanie się innymi i poświęcanie się dla innych, wątplenie w samodzielność bliskich osób, nieufność, niska zdolność brania odpowiedzialności za siebie, silny lęk przed samotnością, przejawy depresyjne, nadmierna czujność, kompulsywność, skłonności do przypisywania sobie winy, doświadczenia przemocy, skłonności do bliskich relacji z osobami o zaburzonej osobowości, uzależnionymi bądź współuzależnionymi, problem ze stawianiem granic³⁴. Ponadto u współuzależnionych istnieje częstsze, niż w ogólnej populacji, występowanie innych zaburzeń psychicznych³⁵. Wśród nich wymienia się zespół stresu pourazowego, zaburzenia osobowości, depresje, zespoły lękowe, fobie, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne oraz – co warto podkreślić – uzależnienia³⁶.

Prezentowana praca ma charakter empiryczny. Oparta jest na wynikach badań jakościowych, których analiza została przedstawiona poniżej.

³¹ T.L. Cermak, *Diagnosing and Treating Co-Dependence*, Johnston Institute Books, Minneapolis 1986, s. 22.

³² B.E. Robinson, J.L. Rhoden, *Pomoc psychologiczna dzieciom z rodzin alkoholowych. Praktyczny przewodnik*, tłum. A. Marciniak, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 2017, s. 61.

³³ J.G. Woititz, *Małżeństwo na lodzie. Psychologiczne problemy żon alkoholików*, tłum. H. Szczepańska, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości-Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 1989, s. 44.

³⁴ L.L. Stafford, *Is Codependency a Meaningful Concept?*, „Issues in Mental Health Nursing”, t. 22, 2001, nr 3, s. 279. DOI: 10.1080/01612840121607.

³⁵ N. Okazaki i in., *Comparative Study of Health Problems Between Wives of Alcoholics and Control Wives*, „Arukuru Kenkyuto Yakubutsu Ison”, t. 29, 1994, nr 1, s. 24.

³⁶ M. Grubisić-Ilić, T. Ljubin, D. Kozarić-Kovacic, *Personality Dimensions and Psychiatric Treatment of Alcoholics' Wives*, „Croatian Medical Journal”, t. 39, 1998, nr 1, s. 50.

3. Metodologia badań

Wyniki ukazywanych badań stanowią wybraną adekwatnie do podjętej problematyki część uzyskanego w toku badawczym materiału. Przedmiotem prezentowanej części badań były odczucia osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca. Natomiast za cele badań uznano ocenę odczuć osób dorastających w relacjach z ojcem zmagającym się z alkoholizmem. Problemami badawczymi uczyniono następujące pytania:

- 1) Czy odczucia dzieci wychowywanych w rodzinach z problemem alkoholowym ojca doświadczane w dzieciństwie różnią się od odczuć doświadczanych w dorosłości?
- 2) Jakie są odczucia dzieci wychowywanych w rodzinach z problemem alkoholowym ojca doświadczane w dzieciństwie?
- 3) Jakie są odczucia dzieci wychowywanych w rodzinach z problemem alkoholowym ojca doświadczane w dorosłości?

Jako metodę zastosowano indywidualny wywiad pogłębiony, przeprowadzony na podstawie dyspozycji do wywiadu. Badania zrealizowane zostały przez autorkę artykułu w lutym i w marcu 2021 roku za pomocą Internetu przez platformę ZOOM, co uwarunkowane było panującą wówczas pandemią COVID-19. Rozwiązanie to ułatwiło dokonanie transkrypcji wywiadów poprzez zastosowanie opcji nagrywania spotkania zdalnego. Jednakże z punktu widzenia procesu badawczego prawdopodobnym jest, że rozmowy, które odbywały się w warunkach niebezpośrednich, mogły z tego tytułu przybrać inny przebieg, niż miałyby w sytuacji przeprowadzania ich „oko w oko”. Trudno przypuszczać, w jakim stopniu przyczyniło się to do pozyskania danej jakości materiału badawczego – możliwym jest, że rozmówcy czuli się z tytułu rozmowy przez Internet, przed kamerą, niekomfortowo, w czego następstwie nie otworzyli się przed badającą w stopniu, w jakim byłoby to możliwe podczas spotkania w rzeczywistości. Jednocześnie możliwym jest, że rozmówcy czuli się bardziej komfortowo z tytułu dystansu fizycznego wobec osoby badającej, jak i dzięki przebywaniu w znanym, bezpiecznym dla siebie miejscu – we własnym domu.

Zgodnie z przyjętym założeniem badawczym każda z badanych osób dorastała w rodzinie z ojcem, który zmagał się z problemem alkoholowym.

Przed rozpoczęciem wywiadu wszyscy rozmówcy udzielili zgody na przeprowadzenie badania oraz zostali poinformowani o jego pełnej anonimowości. Narratorzy wyrazili również zgodę na nagranie przeprowadzonej rozmowy. Badaczka wprowadziła zmiany w transkrypcji uniemożliwiające identyfikację osób badanych, w tym zmiany imion narratorów. Nie zaistniała potrzeba dokonywania modyfikacji imion innych bohaterów narracji, ponieważ każda z badanych osób odnosiła się wobec nich bezosobowo bądź używając zwrotów ogólnych, takich jak „ojciec”, „przyjaciółka”, „narzeczony”. Wywiady trwały od

jednej godziny do trzech godzin, przy czym w jednym z nich nastąpiła przerwa na prośbę osoby badanej.

W badaniu udział wzięło sześć osób pozyskanych za pomocą metody kuli śnieżnej, w tym cztery kobiety oraz dwóch mężczyzn. Rozmówczynie były w wieku 23, 24 lub 53 lat. Rozmówcy byli zaś w wieku 28 lub 55 lat. Badani mieli wykształcenie zawodowe, średnie oraz wyższe. Zadeklarowany stan cywilny zaś: wolny/wolna, zamężna, żonaty, zaręczona. Jedna z badanych osób (Konrad, 28 l.) w żadnej ze swoich wypowiedzi nie wyraził swoich odczuć w relacji z ojcem, zatem jego wypowiedzi nie pojawiają się w przedstawionej analizie danych.

Tabela 1. Dane socjodemograficzne osób badanych

Imię	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Stan cywilny
Konrad	Mężczyzna	28	Średnie	Wolny
Krystyna	Kobieta	53	Zawodowe	Zamężna
Michał	Mężczyzna	55	Zawodowe	Żonaty
Klaudia	Kobieta	24	Wyższe	Wolna
Izabela	Kobieta	23	Średnie	Zaręczona
Anna	Kobieta	23	Wyższe	Wolna

Źródło: opracowanie własne.

Prezentowane w wynikach badań kategorie wyłonione zostały w toku analizy powstałych transkrypcji. Treść rozmów poddano wstępnemu kodowaniu, co w następstwie utworzyło grupy poszczególnych kodów. Wskutek poszukiwań odpowiedniego nazewnictwa na wspomniane grupy powstały opisywane w niniejszym artykule kategorie. Podczas porządkowania zakodowanego materiału badawczego jego ilość podyktowała ponowną, bardziej szczegółową, próbę klasyfikacji wypowiedzi badanych, w czego następstwie powstały podkategorie. Kategoriami są zatem odczucia doświadczane w dzieciństwie oraz odczucia doświadczane w dorosłości, podkategoriami zaś odczucia sprzyjające relacji oraz odczucia niesprzyjające relacji.

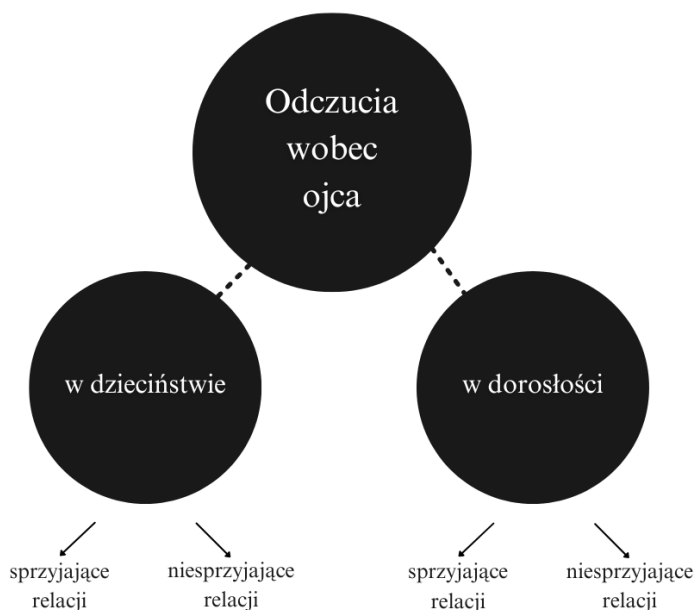
4. Wyniki badań

Choć pierwotnie specyfika danego obszaru tematycznego nazwana być miała emocjami, zebrany materiał badawczy pozwolił na określenie omawianego obszaru w sposób szerszy, a mianowicie w postaci „odczuć”, przy czym pojęcie to rozumiane jest zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego* jako „odczuwane

wrażenie”, a „odczuwać” definiuje się jako „doznać określonych stanów umysłu lub świadomości”, „przeżyć coś uczuciowo”, „doznać konsekwencji czegoś”³⁷.

Ze względu na wielość wymienionych przez osoby badane doświadczanych przez nie odczuć podczas kategoryzacji wypowiedzi powstała taksonomia prezentowana w grafie poniżej (rys. 1). Omawiane treści wypowiedzi ujęte zostały w następujące kategorie: odczucia wobec ojca, odczucia w relacjach, odczucia ogólne. Niekiedy pewne odczucia emocjonalne wynikające z doświadczeń okresu dzieciństwa ujawniają się dopiero w życiu dorosłym, co w przypadku dorosłych osób, które dorastały z ojcami z problemem alkoholowym, jawi się często w postaci emocjonalnych krzywd³⁸. W związku z tym badane osoby wypowiadały się na temat swoich odczuć zarówno z okresu dzieciństwa, jak i dorosłości. Stosownym okazało się zatem przyporządkowanie do każdej z wymienionych kategorii po dwie kolejne podkategorie: „w dzieciństwie” oraz „w dorosłości”.

Rys. 1. Odczucia dziecka w relacji z ojcem z problemem alkoholowym



Źródło: opracowanie własne.

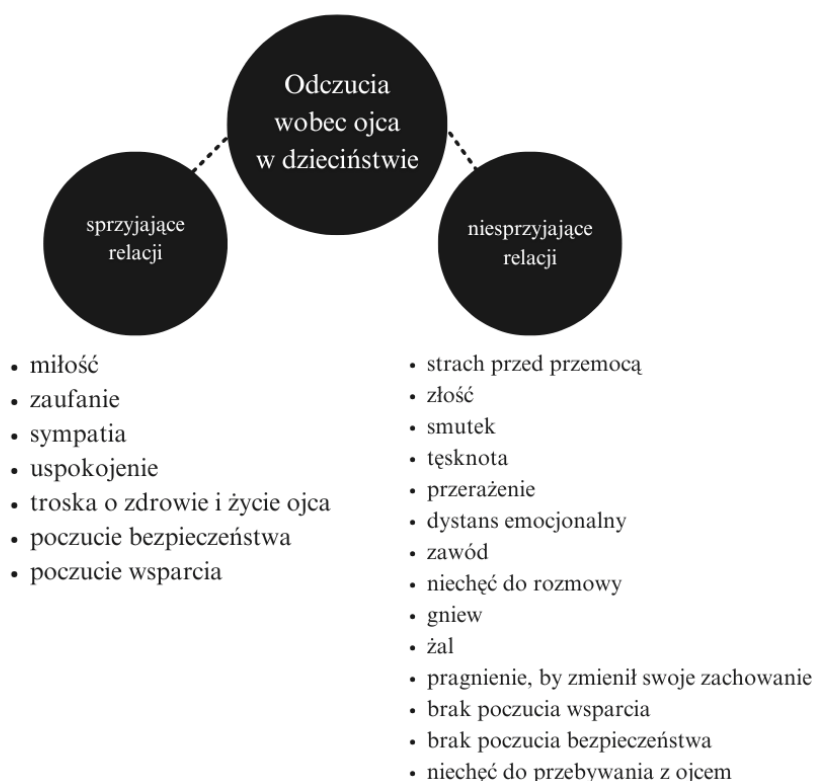
³⁷ Odczucie, w: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/odczucie.html> (dostęp: 9.12.2024).

³⁸ M. Ryś, *Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych*, „Fides et Ratio”, 2011, nr 2, s. 81.

Po uporządkowaniu odczuć doświadczanych przez badanych wobec ojca wyraźnie zaznaczyła się ambiwalentność wśród omawianych doświadczeń. W związku z tym wyodrębnić można podkategorie uwzględniające wrażenia o charakterze emocjonalnym sprzyjające oraz niesprzyjające relacji z ojcem zarówno w dzieciństwie, jak i w późniejszych latach życia.

W kategorii obejmującej doświadczane odczucia, które sprzyjają relacji z ojcem w okresie dzieciństwa, wyszczególnić można następujące: miłość, ufność, sympatia, uspokojenie, troska o zdrowie i życie ojca oraz poczucie bezpieczeństwa.

Rys. 2. Odczucia wobec ojca w dzieciństwie w doświadczeniach osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca



Źródło: opracowanie własne.

Miłość jest emocją silną o pozytywnym nacechowaniu w relacji dziecko–rodzic. O jej odczuwaniu mówiła Pani Izabela: „[...] ogólnie przez całe dzieciństwo i do tej pory bardzo go kocham i kochałam. To nigdy się nie zmieniło” (Izabela, 23 l.).

Na pytanie o emocje wobec ojca Pani Krystyna odpowiedziała zaś następująco: „[Zamyślenie] No tak, jak dziecka do ojca. [Zamyślenie] Po prostu to był tata” (Krystyna, 53 l.).

Lakoniczność tej wypowiedzi sprawia, że możliwym staje się dopasowanie do niej wielu odczuć, których badana potencjalnie mogła doświadczać. Ze względu na dostrzeganą tendencyjność emocji narratorki w pozytywnym kierunku uznałam za najbardziej prawdopodobne, że miała ona na myśli właśnie miłość. Podstawą tego wniosku o niewyrażonych wprost emocjach jest powszechna oczywistość naturalnego uczucia miłości do ojca. Jako potwierdzenie tego stwierdzenia uznaję użycie przez badaną zwrotu o bardziej pieśzotliwym, przychylnym, ciepłym charakterze w postaci „tata”, nie zaś poważniejszego i budującego większy dystans wyrażenia „ojciec”.

Kolejnym z odczuć, które dopasowane zostały do wczesnych lat życia badanych, przyporządkowanych do odczuć sprzyjających relacji z ojcem, była ufność. O doświadczeniu tego odczucia mówiła Pani Izabela, opisując czas spędzany z ojcem, zanim wystąpił u niego problem alkoholowy: „[...] dużo rozmawialiśmy, dużo czasu spędzaliśmy, co też wiązało się z tym, że bardzo mu ufałam” (Izabela, 23 l.). Bezpośrednio po tych słowach badana wyraziła swoje kolejne odczucie wobec relacji z ojcem: „Czułam się przy nim bezpiecznie” (Izabela, 23 l.), co stanowi o tym, że doświadczała ona poczucia bezpieczeństwa w obecności rodzica. Co więcej, narratorka, opowiadając o momencie, w którym jej ojciec spożywał alkohol, w jej opinii nadmiernie, wspominała o tym, że uspokoiła się w jego obecności. Miało to miejsce, gdy spotkała się z ojcem po tym, jak znalazł się w stanie zagrażającym jego życiu z powodu nadmiernego spożycia alkoholu i jednoczesnego zbyt długiego przebywania na zewnątrz, podczas gdy temperatura była niska. Jak opowiadała badana, jej ojciec trafił do szpitala, gdzie doświadczyła emocji, które opisywała w następujący sposób: „Zaczął ze mną rozmawiać, nawet mnie przytulił, to, to było bardzo dziwne, bo od momentu, kiedy zaczął pić, to nie było takich... Nie zdarzało się to po prostu. [...] Trochę się uspokoiłam, poczułam na pewno trochę spokoju [zamyślenie].” (Izabela, 23 l.). Rozmówczyni zaznaczyła, że w tej sytuacji po raz pierwszy, od kiedy jej ojciec zaczął nadużywać alkoholu, poczuła przy nim tego rodzaju spokój, ukojenie. Badana podkreślała, że gdy jej ojciec zaprzestał nadużywania alkoholu, pozytywne uczucia wobec niego, które miała, zanim zaczął zmagać się z problemem alkoholowym, powróciły: „Znów zaczęłam widzieć kochającego, dobrego ojca. I znów zaczęłam czuć, że mam w nim wsparcie, że... że mogę na niego liczyć i znów zaczęło pojawiać się zaufanie” (Izabela, 23 l.).

Innym z odczuć doświadczanych przez badanych była troska o zdrowie i życie ojca. Wyrażona została ona przez badanego, który opisywał swoje wrażenia po tym, jak jego ojciec dostał wylewu i był hospitalizowany. Narrator wspominał, że czuł: „No na pewno zmartwienie. Na pewno zmartwienie, bo... [...] to jednak w jakiś sposób bliska, jedna z bliższych mi osób, tutaj się stała zagrożona [zamyślenie]. Zmartwienie, nie wiem, niepokój całą tą sytuacją” [Michał, 55 l.].

Obie z przywołanych powyżej sytuacji wskazują, że gdy zdrowie i życie ojca są zagrożone, jego dziecko, nawet mimo że ma z nim trudne doświadczenia, które wynikają z nadużywania alkoholu, w danej sytuacji odrzuca nieprzyjemne wspomnienia i odczuwa troskę wobec stanu zdrowia swojego rodzica. O ambiwalencji doznań emocjonalnych wobec ojca wspominał Pan Michał również w innych słowach: „[Zamyślenie] Od uczucia gniewu po... po uczucie sympatii, to po prostu zależało od sytuacji, w jakiej się znajdowaliśmy” (Michał, 55 l.).

O sympatii i poczuciu bezpieczeństwa rozmówca mówił też, że: „[...] kiedy wspólnie spędzaliśmy czas razem z całą rodziną, bo wtedy jako człowiek, jako dziecko, człowiek się czuje bezpieczny. Kiedy spędza czas z całą rodziną, czyli ojciec, matka, siostra, kiedy wszyscy są wspólnie, razem [zamyślenie]. Wtedy odczucia są jak najbardziej pozytywne” (Michał, 55 l.). Badany rozwijał także wątek o doświadczaniu pierwszej z wymienionych w kategoryzacji emocji niesprzyjającej relacji z ojcem, a mianowicie gniewu: „to wtedy, kiedy ojciec był niekonsekwentny, kiedy spożywał alkohol i swoich obowiązków domowych nie wypełniał, [zamyślenie] nie dotrzymywał jakichś obietnic [zamyślenie]” (Michał, 55 l.). Wśród emocji wobec ojca, które zaliczają się do niesprzyjających relacji dziecko–ojciec, obok gniewu, pojawiała się również utrata poczucia bezpieczeństwa, o którym Pan Michał mówił w następujących słowach: „towarzyszył temu jakiś, nie wiem, brak bezpieczeństwa do końca [zamyślenie], brak... Ale jednocześnie gniew, w jakiś sposób, na całą zaistniałą sytuację” (Michał, 55 l.).

Pani Izabela z kolei mówiła o tęsknocie za „starym ojcem”, wspominając przy okazji o tym, że odczuwała strach przed przemocą: „od tamtego momentu, co już też mówiłam, co uderzył... no to też się bałam i tęskniłam za tym starym ojcem” (Izabela, 23 l.). Co więcej, rozmówczyni opowiadała, że po sytuacji, w której miała miejsce ze strony jej ojca przemoc o charakterze fizycznym, odczuwała wobec niego ogromny żal. Jak twierdziła badana, nie była ona w stanie spojrzeć na niego, jak to określiła: „Jak na ojca”. Czuła obawę, że jej relacja z nim już nigdy nie ulegnie poprawie: „[...] od momentu, kiedy [zamyślenie], kiedy mnie uderzył, miałam straszny żal do niego, nie potrafiłam na niego spojrzeć jak na ojca i się bałam, że, że tak będzie już zawsze” (Izabela, 23 l.).

Kolejnymi z odczuć były smutek oraz zawód, o których opowiadała badana, naświetlając sytuację, w której jej ojciec nie dotrzymał obietnicy. Opisywała to w sposób następujący:

[...] to był smutek, no bo byłam na przykład nastawiona, że jedziemy do dziadków, gdzie były zwierzęta, gdzie chciałam się z nimi pobawić... a kończyło się na tym, że musiałam się rozebrać i nigdzie nie jedziemy. To był raczej taki zawód... smutek. Wtedy raczej nie czułam nienawiści czy złości, tylko bardziej taki... zawód. Że miałam nadzieję, że sobie miło spędzę dzień, czy się tam pobawię na świeżym powietrzu, a kończyło się na tym, że siedziałam przy oknie (Anna, 23 l.).

O doświadczeniu zawodu opowiadał również badany, przytaczając sytuację, w której ojciec nie wypełniał swoich domowych obowiązków mimo oczekiwań żony, matki badanego: „Zawód może, zawód... To jest ważne określenie, po prostu, że się zawiodłem... W jakiś sposób tutaj, w takiej sytuacji” (Michał, 55 l.). Mówił on również o sytuacji, w której oczekiwał obiecanego przez ojca spaceru nad rzeką, jednak przez to, że ten spożył alkohol, danej obietnicy nie dotrzymał. Narrator opowiadał, że było mu przykro: „to wywarło na mnie taki wpływ... który... [zamyślenie] Po prostu sprawiło mi to ogromną przykrość. Szczególnie, że długo na to czekałem. No i oczekiwałem po prostu... W tym momencie zawiodłem się w sposób szczególny, bo uznałem, że nie można do końca na nim jednak polegać” (Michał, 55 l.). O doświadczeniu przykrości z tytułu zachowań ojca wspominała również inna badana: „z jednej strony było mi przykro, ponieważ wszyscy mieli tam swoich tam... ojców [śmiech], [zamyślenie] wszyscy tam ojcowie przyszedli, tylko mój nie przyszedł” (Izabela, 23 l.).

Badani doświadczała w okresie dzieciństwa również przerażenia z powodu okoliczności, jakie powstawały w wyniku nadużywania przez ich ojców alkoholu. Przykładem doświadczenia tego odczucia była sytuacja, w której ojciec zachowywał się w sposób agresywny: „No byłam przerażona, zwłaszcza, że mama poszła do tej pracy, zostawiła nas samych w domu, z ojcem, który był pijany i... No i uważam, w tej chwili, był agresywny, uniesiony i nie wiadomo, co by zrobił” (Anna, 23 l.). Podobnych doświadczeń doznał badany, kiedy, jak opowiadał, dowiedział się, że jego ojciec, prowadząc pojazd pod wpływem alkoholu, potrącił kobietę ze śmiertelnym tego zdarzenia skutkiem. Opisywał on swoje emocje, wspominając zarówno o przerażeniu, zmartwieniu, jak i zainteresowaniu: „No byłem przerażony, lekko, ale z tym że no bardzo mnie zmartwiło to [zamyślenie]. No i interesowałem się przede wszystkim tym, co się stało z tą kobietą, jak on się zachował, co było dalej” (Michał, 55 l.).

Jak się okazuje, wśród doświadczeń o charakterze emocjonalnym u dziecka, którego ojciec zmagają się z problemem alkoholowym, pojawia się również niechęć do rozmowy z nim. Opisywała ją badana w następujący sposób: „Nie miałam jakoś nawet ochoty z nim w jakikolwiek sposób, nie wiem, rozmawiać” (Anna, 23 l.). O niechęci do przebywania z ojcem z kolei wspominała inna rozmówczyni: „[...] przeważnie, jak on gdzieś przebywał, to ja tylko szybko tą herbatę robiłam i wychodziłam. Po prostu też nie chciałam, jakby, z nim przebywać, w tym, w tym

samym miejscu” (Izabela, 23 l.). Również ta sama badana opowiadała o tym, że oddalała się od ojca, podczas gdy jego problem alkoholowy się pogłębiał: „Po prostu zaczęłam też się oddalać w tamtym momencie od taty” (Izabela, 23 l.), co na potrzeby kategoryzacji odczuć nazwałam dystansem emocjonalnym.

Następną z doświadczanych przez osoby badane emocji było pragnienie, by ojciec się zmienił. Badana, snująca na ten temat refleksję, nadmieniła, że pragnienie zmiany dotyczyło jego zachowania: „[...] bardzo pragnęłam takiego... Może, żeby po prostu się zmienił, żeby zmienił swoje zachowanie, żeby w końcu zaczął zachowywać się jak ojciec [...]” (Klaudia, 24 l.). Rozmówczyni wspominała również o doświadczaniu złości: „[...] za każdym razem, jak w ogóle pojawił się alkohol, [zamyślenie] to ja czułam ogromną złość i... do niego, ogromną. I potem ta złość się bardzo długo utrzymywała [...]” (Klaudia, 24 l.). Dalej mówiła o tym odczuciu, że:

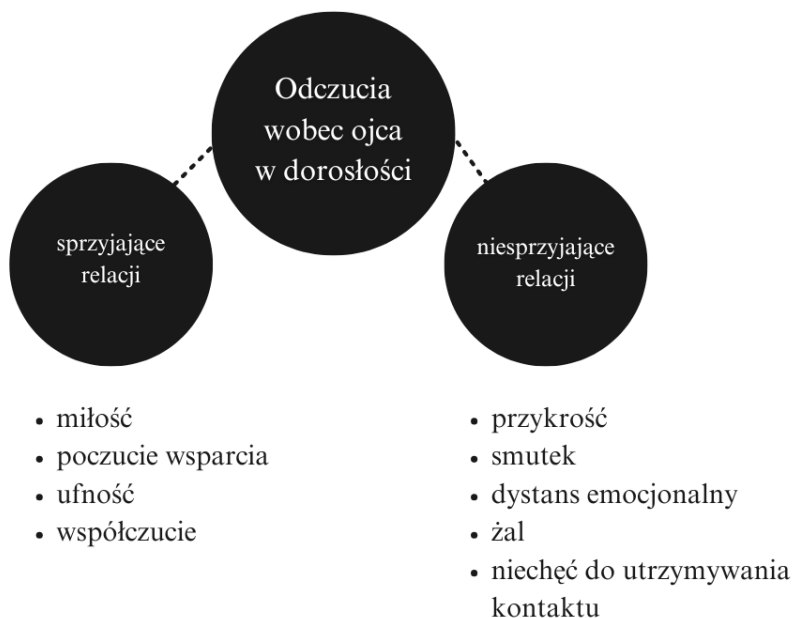
Głównie, głównie odczuwałam takie bardzo negatywne uczucia do niego. Byłam po prostu zła. Już jako dziecko byłam zła, że na przykład, nie wiem, czemu on nie wyjdzie ze mną, nie wiem, na podwórko, czemu on ze mną nie pójdzie się nie pobawi, bo na przykład tata mojej koleżanki z nią wychodzi na podwórko i się bawi, a to dlaczego ze mną tak mój nie... nie robi. Więc ja już od początku odczuwałam taką złość wobec niego (Klaudia, 24 l.).

Jak się okazuje, emocji tej doświadczyły również dwie inne badane, przy czym Pani Anna w kontekście zjawiska tzw. przeniesienia: „[...] jak zaczęli ze mnie się śmiać w szkole, to, to wtedy, wiesz, to, to się pogorszyło jednak, bo na, na kogoś trzeba było przelać tą swoją złość” (Anna, 23 l.), natomiast Pani Krystyna, znacznie podkreślając nieustanne wręcz doświadczanie tej emocji: „Złość. Czułam złość. Zawsze czułam złość” (Krystyna, 53 l.), a także przytaczając przykładową sytuację: „Przede wszystkim złość, że ma jakąś kobietę” (Krystyna, 53 l.).

Podobną do złości emocją jest gniew, o którym opowiadał badany, mówiąc, co odczuwał, gdy we wczesnych latach życia obserwował ojca pod wpływem alkoholu oraz jego poczynania: „[...] gniew, w jakiś sposób, na całą zaistniałą sytuację” (Michał, 55 l.). Co ciekawe, rozmówca określił, że nie odczuwał gniewu w stosunku do ojca, lecz na sytuację, co w pewien sposób budowało dystans między nim a doświadczaną emocją wobec relacji z ojcem.

Opisane odczucia doświadczane były przez osoby badane w okresie dzieciństwa. Poniżej przechodzę do odczuć doświadczanych przez badanych w okresie dorosłości.

Rys. 3. Odczucia wobec ojca w dorosłości w doświadczeniach osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca



Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak przy doświadczeniach czasu dzieciństwa, emocją, którą należy wymienić w pierwszej kolejności w przypadku okresu dorosłości, jest miłość. Opowiadała o niej badana w następujący sposób: „[...] ogólnie przez całe dzieciństwo i do tej pory bardzo go kocham i kochałam. To nigdy się nie zmieniło” (Izabela, 23 l.).

Wśród wymienionych przez inną badaną uczuć pojawiło się również poczucie wsparcia ze strony ojca: „Teraz wiem, że mogę liczyć na tatę, zawsze mnie wspiera. Niezależnie, co w moim życiu się wydarzy, on stoi murem za mną i jest przy mnie, po prostu” (Izabela, 23 l.). Wspominała o takim uczuciu również Pani Anna: „[...] teraz mam wrażenie, że jest dla mnie nawet wsparciem [...]” (Anna, 23 l.).

Jedna z osób badanych opowiadała też o tym, że teraz, gdy jest już osobą dorosłą, lata od zaprzestania nadużywania przez jej ojca napojów alkoholowych, może powiedzieć, że mu ufa. W tej samej wypowiedzi raz jeszcze nadmieniała o wsparciu, podkreślając wagę tego odczucia: „[...] znów zaczęłam widzieć kochającego, dobrego ojca. I znów zaczęłam czuć, że mam w nim wsparcie, że... że mogę na niego liczyć i znów zaczęło pojawiać się zaufanie” (Izabela, 23 l.).

Ostatnim ze sprzyjających relacji z ojcem odczuć, które pojawiły się w narracjach badanych osób, było współczucie. Przyporządkowanie tej emocji do sprzyjających dla relacji wynika z prób uzasadnienia, czy też zrozumienia, pewnych zachowań ojca. Jak opowiadała badana: „[...] w pewnym momencie [zamyślenie], teraz pomyślałam właściwie [zamyślenie], zaczęłam odczuwać takie... współczucie może? W związku z tym, że zaczęłam sobie myśleć, że może on też, nie wiem, zmagął się z czymś i w tak niezdrowy sposób po prostu próbował jakoś sobie pomóc, czyli tą... uciekał w alkohol. Więc pojawiło się też takie współczucie wobec niego” (Klaudia, 24 l.).

Do niesprzyjających odczuć wobec ojca, które doświadczane były przez osoby badane w dorosłości, zaliczają się następujące: przykrość, smutek, dystans emocjonalny, żal oraz niechęć utrzymywania kontaktu. O pierwszym z wymienionych wspominała badana w następujący sposób: „To jest dla mnie smutne, że, że miałam ojca, który, nie wiem, wołał alkohol niż, niż, nie wiem, własne dziecko” (Klaudia, 24 l.), dalej mówiąc: „Jest mi smutno, że, że było tak, a nie inaczej” (Klaudia, 24 l.). Rozmówczyni opowiadała również o doświadczanym przez nią dystansie emocjonalnym: „[...] w tym momencie mam bardzo takie zdystansowane, takie jakby wyobrażenie tego przez to, w jaki sposób on się zachowywał” (Klaudia, 24 l.).

Wśród wypowiedzi pojawił się również żal wobec ojca, jednak badana po chwili wycofała się z tych słów, formułując na bieżąco swoją refleksję: „Ciśnie się gdzieś tam przez człowieka takie słowo żal, ale z drugiej strony żal czego? Po prostu nie, bo nie umiał być innym ojcem. Mogłabym mieć najwyżej żal do Boga, że, że taki ojciec [zamyślenie], nigdy trzeźwy, po prostu był moim ojcem, a nic innego wobec niego samego” (Krystyna, 53 l.).

Ostatnim z odczuć, które pojawiły się w wypowiedziach badanych, była niechęć do utrzymywania kontaktu z ojcem. „Bardzo, w sumie, rzadko rozmawiamy i on jakoś stara się...nie wiem, utrzymywać ten kontakt. Dzwoni do mnie, tak, pisze, ale szczerze mówiąc, ja, ja, ja strasznie mam w sobie nadal takie myśli... że przypominam sobie to, co się działo, jak jeszcze mieszkaliśmy razem i po prostu nie potrafię [zamyślenie], nie potrafię jakoś mu wybaczyć tego wszystkiego, więc ta relacja jest taka... powiedziałabym, trochę jednostronna. Jednostronna i nadal bardzo zdystansowana” (Klaudia, 24 l.).

Zakończenie

Z przeprowadzonych badań wynika, że odczucia wobec ojca, który zmagał się z problemem alkoholowym w okresie dorastania jego dziecka, nie są jednakowe. Przeważają wśród nich te o charakterze znacznie odbiegającym od pozytywnego –pod względem relacji dziecka z ojcem – wizerunku. Na odczucia

osób dorastających w rodzinie z problemem alkoholowym ojca, zarówno w dzieciństwie, jak i w dorosłości, można spojrzeć z dwóch punktów widzenia: jako na sprzyjające relacji oraz niesprzyjające relacji. Jak się okazuje, w okresie dzieciństwa zdecydowanie dominowały odczucia niesprzyjające tejże relacji, a znalazły się wśród nich: strach przed przemocą, przerażenie, złość, smutek, tęsknota, dystans emocjonalny, zawód, niechęć do rozmowy z ojcem i do przebywania z nim, gniew, żal, pragnienie, by ojciec zmienił swoje zachowanie, a także brak poczucia wsparcia oraz bezpieczeństwa. Odczuć o pozytywnym charakterze w relacji dziecko–ojciec było znacznie mniej. Co więcej, o odczuwaniu miłości do swojego ojca wspomniła tylko jedna osoba. Pozostałe pozytywne odczucia, o których mówili badani, nie towarzyszyły im nieustannie w okresie dorosłości, a raczej sporadycznie, w konkretnych okolicznościach. Znalazły się wśród nich: zaufanie, sympatia, uspokojenie, troska o zdrowie i życie ojca, poczucie bezpieczeństwa, poczucie wsparcia.

W okresie dorosłości – na co zwracam uwagę – liczba odczuć, sprzyjających relacji równoważyła się niemal z liczbą odczuć tej relacji niesprzyjających. Wśród pozytywnych znalazły się: miłość, poczucie wsparcia, ufność oraz współczucie, natomiast wśród negatywnych: przykrość, smutek, dystans emocjonalny, żal, niechęć do utrzymywania kontaktu.

Określenie ojcostwa jako ważnego w życiu dziecka to znacznie za mało. Ojciec to w oczach dziecka postać wybitna, wielka, monumentalna. Bycia ojcem nie da się do niczego porównać. To postać, która zasługuje na szacunek, postać, do której odnosimy się z powagą. Trudno jest mówić o ojcu tak, by oddać jego powagę, znaczenie i wieloaspektowość, co podnoszone jest przez fakt, że niekiedy, pomimo niespełniania zobowiązań rodzicielskich, błędów, a nawet zawodów czy krzywd, ojciec nadal pozostaje tytułowany „tata”.

Bibliografia

- Arcimowicz K., *Obraz ojca w polskich mediach*, „Niebieska Linia”, t. 1, 2004, nr 30, s. 9–12.
- Braun-Gałkowska M., *Psychologia domowa*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2018.
- Bulla B., *Spostrzeganie hierarchii wartości rodziców przez młodzież a jej własna hierarchia wartości, w: Orientacja dzieci i młodzieży w sytuacjach społecznych*, red. M. Jon, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Polska Akademia Nauk, Wrocław 1987.
- Cermak T., *Diagnosing and Treating Co-Dependence*, Johnston Institute Books, Minneapolis 1986.
- Cudak H., *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1, s. 7–14.
- Dudak A., Klimkowska K., *Sukces jako doświadczenie biograficzne ojców sprawujących opiekę nad dzieckiem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2017.
- Dudak A., *Obraz ojca w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, „Pedagogika Społeczna”, t. 16, 2017, nr 2, s. 117–134.

- Elżanowska H., *Międzypokoleniowa transmisja wartości w rodzinie*, w: *Studia z psychologii w KUL*, t. 18, red. O. Gorbaniuk, B. Kostrubiec-Wojtachnio, D. Musiał, M. Wiechetek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Gałązka E., *Ojciec w rodzinie*, „Wychowawca” 2011, nr 6, s. 12–13.
- Grubišić-Ilić M., Ljubin T., Kozarić-Kovacic D., *Personality Dimensions and Psychiatric Treatment of Alcoholics Wives*, „Croatian Medical Journal”, t. 39, 1998, nr 1, s. 49–53.
- Izdebska J., *Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina – Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie personalistycznej*, Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Białystok 2015.
- Karasowska A., *Krzywdzenie dzieci w rodzinie alkoholowej*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 3, 2004, nr 3, s. 6–17.
- Kawula S., *Pomocniczość i wsparcie. Kategorie pedagogiki społecznej*, Kastalia, Olsztyn 2002.
- Kozłowska A., *Znaczenie relacji rodzinnych dla pozytywnego rozwoju dziecka. Diagnoza i terapia*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2000.
- Kwak A., *Rodzina – źródło kapitału życiowego*, w: *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po) mocy*, red. M. Orłowska, M. Gościńiewicz, G. Pisarczyk, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2015, s. 15–30.
- Lewicka M., *Przemiany roli ojca we współczesnej kulturze. Implikacje pedagogiczne*, „Teologia i Moralność”, t. 15, 2020, nr 1, s. 201–212. DOI: 10.14746/tim.2020.27.1.13.
- Marzec-Tarasińska A., *Między dysfunkcją a patologią – o potrzebie wsparcia rodzin z problemem bezrobocia*, w: *Rodzina w środowisku lokalnym. Pomoc – wsparcie – opieka*, red. A. Garbarz, B. Szluz, M. Urbańska, W. Walc, Koraw Dorota Koczab, Rzeszów 2011.
- McDowell J., Wakefield N., *Zadziwiający wpływ tatusia*, tłum. M. Lipska, Vocatio, Warszawa 2009.
- Miśkowicz M., *Problemy współczesnej rodziny w dobie promowania wartości prorodzinnych*, „Pedagogika Rodziny”, t. 3, 2013, nr 1, s. 111–128.
- Odczucie, w: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/odczucie.html> (dostęp: 9.12.2024).
- Okazaki N., Fujita S., Suzuki K., Niimi Y., Mizutani Y., Kohno H., *Comparative Study of Health Problems Between Wives of Alcoholics and Control Wives*, „Arukoku Kenkyuto Yakubutsu Ison”, t. 29, 1994, nr 1, s. 23–30.
- Ośkiewicz W., *Rola ojca w oddziaływaniach wychowawczych dziecka w rodzinie*, „Pedagogika Rodziny”, t. 2, 2012, nr 3, s. 99–106.
- Robinson B.E., Rhoden J.L., *Pomoc psychologiczna dzieciom z rodzin alkoholowych. Praktyczny przewodnik*, tłum. A. Marciniak, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 2017.
- Ryś M., *Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych*, „Fides et Ratio”, 2011, nr 2, s. 64–83.
- Siek S., *Formowanie osobowości*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986.
- Sosnowski T., *Pedagogiczny model ojcostwa – konstrukt teoretyczny*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 13, 2004, nr 3, s. 56–73.
- Stafford L.L., *Is Codependency a Meaningful Concept? „Issues in Mental Health Nursing”*, t. 22, 2001, nr 3, s. 273–286. DOI: 10.1080/01612840121607.
- Suska A., *Rola ojca w rozwoju i wychowaniu dziecka*, „Paideia” 2022, nr 4, s. 199–216.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.
- Sztander W., *Rodzina z problemem alkoholowym*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości-Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1993.
- Szyska M., *Małżeństwo, rodzina, ojcostwo – tendencje przemian*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 10 (46), 2018, nr 2, s. 7–27. DOI: 10.18290/rns.2018.46.2-1.
- Śledzianowski J., *Ach! Ten tata...*, Jedność, Kielce 2000.
- Więclawska A., *Panorama problematyki współczesnego ojcostwa*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit-Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2020.

- Woitz J.G., *Małżeństwo na lodzie. Psychologiczne problemy żon alkoholików*, tłum. H. Szczepańska, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości-Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 1989.
- Woronowicz B.T., *Bez tajemnic o uzależnieniach i ich leczeniu*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2001.
- Wróblewska-Skrzek J., *Nowe ojcostwo czy kryzys ojcostwa? Przemiany roli mężczyzny w rodzinie*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, t. 18, 2017, nr 1, s. 33–40.
- Ziółkowski M., *Znaczenie – interakcja – rozumienie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.